Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy zamieszkali w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 45

Poznań, środa dnia 29 stycznia 1930

Rok XXV

Fundusz Kultury Narodowej

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Wczoraj po południu odbyło się na Zamku posiedzenie Funduszu Kultury Narodowej.

Przewodniczył Prezydent Rzplitej a w obradach uczestniczyli: premjer Bartel, Matuszewski, Zaleski i Czerwiński.

Nowy poseł sowiecki

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Nowy poseł sowiecki Owsiejenko złoży swe listy uwierzytelniające we czwartek w południe. (w)

Po skreśleniu funduszu dyspozycyjnego

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) — Po posiedzeniu komisji budżetowej, na którem nie przywrócono min. Zaleskiemu skreślonego w 2 czytaniu 2-miljonowego funduszu dyspozycyjnego, min. Zaleski udał się do Belwederu, gdzie był przyjęty na godzinnej naradzie. (w)

Nowe ulgi dla żydów

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Rząd przygotowuje rozporządzenie o zniesieniu ograniczeń prawnych w stosunku do ludności żydowskiej w Polsce, które to ograniczenia pozostały z ustawodawstwa rosyjskiego. (w)

Echa zamachu na skarbiec Banku Polskiego

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Dyrekcja Banku Polskiego wysłała do Częstochowy jednego ze specjalistów inżynierów, aby przeprowadził na miejscu badania i obserwacje w sprawie bezpieczeństwa oddziału częstochowskiego.

Władze bezpieczeństwa prowadzą w dalszym ciągu śledztwo, aby wykryć wszystkich współdziałających w zamachu na Bank. (w)

Zmiany w układzie polsko-niemieckim

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Agencja Press donosi ze źródeł inspirowanych, że komentarze pewnych pism niemieckich, jakoby toczyły się polsko-niemieckie rozmowy, zmierzające do wprowadzenia pewnych zmian do polsko - niemieckiego porozumienia z dn. 31 października jakoteż do not, które mu towarzyszyły, nie odpowiadają prawdzie.

Żadne zmiany postanowień porozumienia polsko - niemieckiego w grę nie wchodzą. Zachodzić może tylko potrzeba wyjaśnień o charakterze interpretacyjnym niektórych drobniejszych punktów. (w)

Nominacje w armji

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) „Dziennik Ustaw" przynosi nominację kilku podpułkowników; 100 kapitanów otrzymało stopień majora a 181 poruczników stopień kapitana.

W korpusie oficerskim wojsk saperskich, lotniczych, intendentury itd. awanse będą ogłoszone w najbliższym czasie. (w)

B. oficerowie niem. w Gdańsku

Gdańsk, 28. 1. (PAT.) Nar. Zw. b. oficerów niemieckich obchodził wczoraj 71-szą rocznicę urodzin b. cesarza niemieckiego. B. płk. v. Rollendorf wygłosił przemówienie, w którem wyraził, że oficerowie dochowają przysięgi wierności, złożonej swego czasu ces. Wilhelmowi. W dalszym ciągu mówca wyraził ubolewanie, że b. cesarz nie może powrócić do Rzeszy niemieckiej.

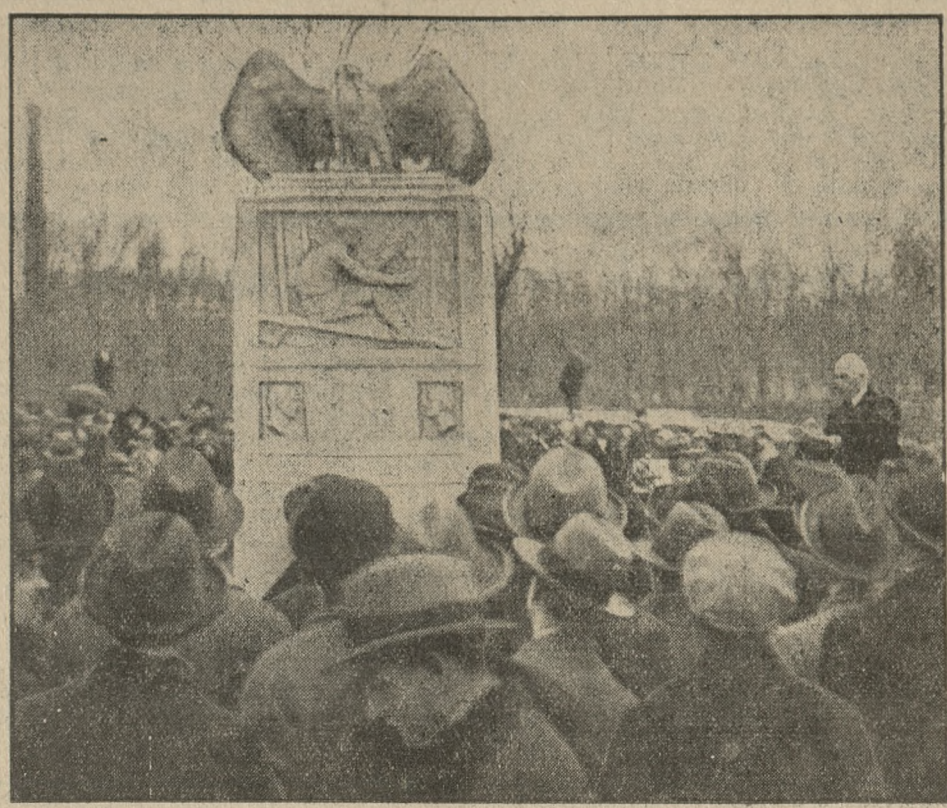

Odsłonięcie pomnika słynnego pioniera lotnictwa Farmana

Dymisja gen. Primo de Rivery

Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał gen. Berenguer

Paryż, 28. 1. (Radjo) Jak donosi Havas, generał Primo de Rivera podał się do dymisji.

Madryt, 28. 1. (PAT.) Zaprzeczają tu formalnie rozpowszechnianym zagranicą pogłoskom o dymisji Primo de Rivery oraz o rozruchach w Kadyksie.

Madryt, 28. 1. (Radjo.) Jak donosi agencja Fabra, wiadomości, podane przez prasę zagraniczną a m. in. przez paryski „Temps", jakoby Primo de Rivera podał się do dymisji, są nieprawdziwe.

W Madrycie w godzinach wieczornych odbyła się narada ministrów, na której m. in. obradowano nad sytuacją, jaka wywiązała się wskutek odezwy dyktatora do wojsk, a która, jak chodzą pogłoski, w swej odpowiedzi nie przyniosła spodziewanych przez Primo de Riverę rezultatów. Część wojska odpowiedziała negatywnie, skłaniając się przeciwko dyktatorowi.

Szczegółów z posiedzenia Rady Ministrów narazie brak. W kołach tutejszych, mimo wszelkich zaprzeczeń z kół urzędowych, liczą się poważnie z dymisją gen. Primo de Rivery.

Madryt, 28. 1. (Radjo.) Agencja Fabra potwierdza w urzędowym komunikacie wiadomość o ustąpieniu gen. Primo de Rivery, który sam zakomunikował o tem czekającym przed gmachem rady ministrów dziennikarzom, donosząc im zarazem, że utworzenie nowego gabinetu poruczone zostało gen. Berenguerowi.

Madryt, 28. 1. (PAT.) Gen. Primo de Rivera wręczył królowi prośbę o dymisję całego gabinetu. Dymisja została przyjęta. Król powierzył misję utworzenia nowego rządu gen. Berenguerowi.

Primo de Rivera serdecznie gratulował Berenguerowi powierzonej mu misji i rozmawiał z nim czas dłuższy.

Paryż, 28. 1. (Radjo.) Jak donosi prasa paryska, Primo de Rivera już we wtorek przed południem odwiedził króla, aby przedstawić mu swą dymisję. Wieczorem odbyło się posiedzenie gabinetu, na którem postanowiono dymisję utrzymać, w następstwie czego król hiszpański dymisję przyjął.

Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał, jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, gen. Berenguer.

Dyktator Primo de Rivera liczy obecnie 60 lat. Dyktatorem Hiszpanji jest od roku 1923, gdy to we wrześniu tegoż roku jako gubernator wojskowy prowincji katalońskiej stanął na czele rewolucji wojskowej, której celem było obalenie ówczesnego ustroju parlamentarnego. Wkrótce potem gen. Primo de Rivera ogłosił w Barcelonie odezwę, która spowodowała kapitulację parlamentu i ówczesnego rządu hiszpańskiego. Na jego miejsce utworzono pod przewodnictwem Primo de Rivery dyrektorjat. 17 grudnia tegoż roku nastąpiło rozwiązanie parlamentu.

Po szczęśliwem zakończeniu długotrwałego powstania marokańskiego de Rivera zmienił częściowo swój gabinet dyktatorski, dobierając do współpracy osobistości cywilne. Od r. 1926 dyktator musiał bezustannie walczyć z opozycją, przyczem dużo kłopotu sprawiały mu zwłaszcza wojska artyleryjskie. Wiele trudności wywołały również liczne demonstracje studenckie i grona profesorskiego jak również strajki.

Po zreformowaniu administracji na wzór faszystowski Primo de Rivera zaczął tworzyć zaczątki wielkiej partji faszystów a następnie na mocy dekretu królewskiego, wydanego w r. 1927, powołał do życia celem opracowania nowej konstytucji zgromadzenie narodowe, w skład którego weszli posłowie, mianowani przez rząd względnie przez zarządy prowincjonalne. Pozatem zgromadzenie miało opracować projekt nowej reformy wyborczej i przeprowadzić wybory do nowego parlamentu.

Przed kilku dniami Primo de Rivera wydał do wojska i marynarki odezwę, żądającą oświadczenia się ich co do obecnego swego stosunku do dyktatora oraz wypowiedzenia się, czy posiada on ich zaufanie. Wynik tej odezwy nie został jeszcze opublikowany. Chodzą jednak pogłoski, że miał on być w znacznej części inny, aniżeli się spodziewał dyktator.

Paryż, 28. 1. (Radjo.) Jak donosi Havas, wypadki w Madrycie miały przebieg następujący:

Przed południem król hiszpański przyjął gen. Primo de Riverę, który przybył w towarzystwie min. spr. wewn. i min. finansów. Następnie dyktator przyjął u siebie ministrów spr. wewn., wojny i szefa żandarmerji, gen. San Jurjo. W tych samych godzinach przybył do Madrytu gen. gubernator Katalonji i gen. Barrera, którzy udali się niezwłocznie do Primo de Rivery i ministra wojny.

O godz. 18,30 zebrała się rada ministrów. Ogromna ilość zebranych dziennikarzy zrobiła na gen. Primo de Riverze wielkie wrażenie. Widząc ich, dyktator zawołał: „O! mój Boże, Jakiż to dziś natłok!"

O godz. 19,30 Primo de Rivera udał się na zamek królewski w towarzystwie Berenguera, szefa gabinetu wojskowego.

Zwołane na jutro posiedzenie zgromadzenia narodowego zostało odwołane na czas nieograniczony.

Wiadomość o dymisji dyktatora wywołała w stolicy ogromne poruszenie. Dzienniki wydały w godzinach wieczornych nadzwyczajne dodatki.

Wrażenia z Azji

Amerykański dziennikarz Lindsay Hoben odbył w jesieni r. ub. podróż po Rosji sowieckiej i dotarł aż do Azji środkowej. Poniżej zamieszczamy kilka zajmujących wyjątków z jego korespondencji.

Samarkanda, miasto Tamerlana, posiada bujną przeszłość. W starożytności nosiła nazwę Marakanda i w ten sposób nazywali ją historycy, piszący o zwycięskim pochodzie Aleksandra Wielkiego do tych odległych krain. Od 7-go do 9-go stul. panowali tu Arabi, następnie przyszli Seldżukowie a w r. 1221 miasto zajął Dżingishan. W r. 1369 wtargnął tu znów Tamerlan i upiększył Marakandę wspaniałemi meczetami, ogrodami i pałacami, w których sam zamieszkał. Od końca 18-go stul. do 1868 r. panowała tu dynastja bucharska, którą wypędzili ostatecznie Rosjanie.

Miasto jest mieszaniną cywilizacji nowożytnej z malowniczymi typami średniowiecznego islamu, mieszaniną środkowoazjatyckich ras, które przywędrowały tu z krajów okolicznych i zachowały swe ubiory i zwyczaje narodowe. A nad tem wszystkiem żarzą się elektryczne lampki Edisona i reklamy świetlne kilku kinematografów.

Z dworca kolejowego jedziemy do miasta nowoczesnym autobusem niemieckim, z którego okiem możemy oglądać karawany wielbłądów, dźwigających na swych grzbietach ciężkie paki z różnemi towarami. Na wschód od nowej dzielnicy znajduje się stara Samarkanda. Przedewszystkiem udajemy się na plac Registanu, gdzie zgromadzone są najważniejsze zabytki — meczety Sirdara, Uluga i Tija. Nad miastem wznosi się mauzoleum Gur-emira, w którem złożono doczesne szczątki Tamerlana. Mauzoleum zostało poważnie uszkodzone przez działa ia wojenne i trzęsienie ziemi, wskutek czego ślady dawnej wspaniałości są mało widoczne.

* * *

Merw zachował swój egzotyczny charakter. Europejczyków na ulicach widzi się bardzo rzadko. Ludność składa się przeważnie z Turkmenów, Persów, Afgańczyków, Kurdów i innych koczowniczych plemion azjatyckich. Najbardziej malowniczo wyglądają Afgańczycy, którzy przyjeżdżają tu koleją od swej granicy po różne zakupy. Są to wszystko mężczyźni prawie dwumetrowego wzrostu w wysokich śpiczastych kapeluszach. Za pasem noszą krzywe noże i są przeważnie uzbrojeni w starożytne strzelby.

Merw jest miastem bardzo starem a dawni Persowie opowiadali, że został założony przez Ormuzda. Rosyjska załoga przebywa tu od r. 1884.

* * *

Taszkent jest największem miastem środkowej Azji a w języku miejscowym nazwa jego oznacza „kamienne miasto". Rosjanie dostali się tu w r. 1865 i za pośrednictwem swych generał - guberna-

torów panowali stąd nad całą środkową Azją.

Wychodzimy z dworca i ku niemałemu zdumieniu widzimy, małe coprawda, ale zupełnie nowoczesne wozy tramwaju elektrycznego, którymi dostajemy się do centrum miasta. Pierwsza osoba, którą zagadujemy po drodze, odzywa się w języku niemieckim. Naprzeciw nas siedzi półnagi Tadżik, który łamaną ruszczyzną zapytuje o godzinę. Widać, że robi to jedynie w celu zobaczenia naszych zegarków. Napisy są wszędzie uzbeckie i rosyjskie.

Nowożytna dzielnica Taszkentu robi wrażenie południowo - rosyjskiego miasta. Na ulicy Karola Marxa wznoszą się domy, jak gdyby przeniesione z Moskwy lub Odesy. Przed kinami tłoczą się tubylcy, przyczem kobiety mają jeszcze często zawoalowane twarze. W mieście znajduje się pomnik Lenina.

* * *

Do Aschabadu jedziemy koleją, przebiegającą olbrzymią piaszczystą pustynię, porosłą miejscami wysoką trawą. Od czasu do czasu spotykamy auły Turkmenów, prymitywnych koczowników, wśród których zaledwie 1 proc umie czytać i pisać. Największem wśród nich jest plemię Teke, posiadające 40 tys. namiotów i koczujące pomiędzy Merwem, Tedżenem i oazą Achal-Tiekin. Turkmeni posiadają mało kobiet i płacą za nie do 3 tys dol. Wskutek tego też wielożeństwo wśród nich nie istnieje.

Aschabad w 80-tych latach ubiegłego stulecia był jeszcze stepową osadą, nie posiadającą żadnego znaczenia i rozwinął się dopiero pod rządami rosyjskimi. Obecnie, podobnie jak i w innych miastach Rosji sow., ulice otrzymały nazwy przywódców bolszewickich i socjalistycznych. Miasto samo nazwano Połtorack, ale nazwa ta jest mało używana.

* * *

Krasnowodsk, wybudowany na wybrzeżu morza Kaspijskiego, jako końcowa stacja środkowo - azjatyckiej kolei nie posiada żadnych osobliwości. Składa się on z szeregu smutnych budowli, ukrytych wśród skał, bez drzew, trawy i innej zieleni, bez cienia i żywności z masą much, brudu, opuszczonych dzieci, żebraków i wojska.

Po przyjeździe do Krasnowodska musieliśmy się przedewszystkiem wykąpać, aby pozbyć się wszystkich nieproszonych gości, którzy wtargnęli do naszych ubrań i bielizny w czasie długiej podróży po środkowej Azji. Uczyniliśmy to na wybrzeżu morskiem nawprost głównej ulicy zupełnie nago, co bynajmniej nie wywołało najmniejszego zgorszenia. Po paru dniach oczekiwania doczekaliśmy się brudnego okrętu, który przewiózł nas do odległego o 32[illegible] klm. Baku.

* * *

Podróżnym, zbliżającym się do Baku od strony morza Kaspijskiego, ukazuje się jeden z najdziwniejszych widoków na świecie, mianowicie wieże naftowe na Apszerońskim półwyspie. Są one tak natłoczone, że zdaleka przypominają czarny gęsty las.

Baku zostało założone przed 1500 laty i przez długie stulecia było siedzibą chanów perskich. Nad miastem wznosi się stara twierdza Kiz Kalah, z której dotychczas podobno żaden więzień nie zdołał jeszcze umknąć.

* * *

Georgia jest podobno krajem najlepszego wina i najpiękniejszych kobiet na świecie. W Tyflisie stwierdziliśmy, że opinja ta jest zupełnie słuszna. Nigdzie bowiem w Rosji sow. nie widzieliśmy ładniejszych i lepiej ubranych dziewcząt. Stosunki społeczne są tutaj lepiej zachowane niż w innych okolicach Bolszewji a stosunkowy dobrobyt wskazuje, że kraj ten najmniej został dotknięty ogólnym kryzysem gospodarczym. Wskutek tego znaczenie partji komunistycznej jest tu mniejsze aniżeli w pozostałych Sowietach.

Tyflis uważany jest za jedno z najpiękniejszych miast rosyjskich. Wąskie ulice starej dzielnicy, dawne cerkwie i meczety oraz malownicze zakątki muzułmańskich domów — nadają mu charakter bajecznego zagadkowego Wschodu, jaki znamy z opowieści tysiąca i jednej nocy.

* * *

Z Tyflisu przez wysoki łańcuch górsk. dostajemy się do Leninakan, byłego Aleksandropola, w Armenji. W 1926 r miasto zostało nawpół zburzone przez trzęsienie ziemi a następnie bardzo znacznie ucierpiało od trzaskających mrozów i trąby powietrznej. Poprzednio jeszcze ludność została zdziesiątkowana przez Turków a amerykańska ekspedycj aratownicza zaopiekowała się 53 tys. sierot.

Obecnie nieszczęsna Armenja przechodzi okrutny i krwawy system rządów bolszewickich.

Wykrycie spisku w Meksyku

Spiskowcy zamierzali zamordować prezydenta, wysadzić w powietrze główne budynki stolicy i objąć władzę nad krajem

Nowy Jork, 28. 1. (PAT.) Naczelnik policji w Meksyku donosi o wykryciu w ub. tygodniu spisku który dążył do zamordowania prezydenta Ortiz Rubio, wysadzenia w powietrze głównych budynków stolicy i objęcia władzy przez spiskowców. Wykrycie spisku doprowadziło do aresztowania 19 osób w tej liczbie kilku kobiet.

Krążą pogłoski, że inspiratorem spisku był pokonany przy wyborcah kandydat na prezydenta Vasconcelos.

Konferencja morska w Londynie

Londyn, 28. 1. (PAT.) Dzisiejsze dwugodzinne posiedzenie konferencji morskiej, mające na celu ustalenie porządku dziennego, nie doprowadziło do żadnego wyniku. Z wielu stron stwierdzają niedostateczne przygotowanie konferencji. Zwłaszcza Amerykanie wyrażają niezadowolenie, że sprawy europejskie nie zostały zawczasu wyjaśnione pomiędzy Anglją, Francją i Włochami, co wstrzymuje obecnie bieg konferencji.

Wobec konieczności uspokojenia prasy, która zaczyna okazywać zniecierpliwienie, uchwalono zwołać we czwartek rano plenarne posiedzenie z udziałem prasy i przedyskutować najpierw tezę francuską w sprawie globalnego tonażu i transferu pomiędzy poszczególnemi kategorjami statków, która to teza posiada wszelkie szanse aby stać się podstawą ogólnego kompromisu.

Na czwartkowem posiedzeniu zostanie również wybrana stała komisja programowo - proceduralna, w skład której wejdą: Mac Donald, Henderson, Stimson, Morrow, Tardieu, Briand, Grandi, Wakatsuki oraz sekr. gen. Nankey. Wobec niemożliwości uzgodnienia programu całej konferencji, zadaniem komisji będzie ustalanie porządku dziennego każdego posiedzenia.

„Miss Polonja"

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) — Wczoraj wieczorem odbyły się wybory miss Polonji.

Sąd konkursowy, do którego wchodzili artyści rzeźbiarze Wittig i Kuna, artyści malarze Pruszkowski, Skoczylas i Rzecki, przedstawiciele literatury Rygier - Naulkowska i W. Grubiński, świata teatralnego dyr. Szyfman i Osterwa oraz red. Paciorkowski, wybrał z pośród 15 kandydatek jako miss Polonję aktorkę filmową p. Zofję Batycką ze Lwowa.

Pierwszą wicemiss została p. Sława Malczewska z Warszawy, drugą p. Zofja Winkowska z Poznania.

Zderzenie pociągu z autobusem

Lwów, 28. 1. (PAT.) W ub. poniedziałek na przejeździe kolejowym pomiędzy stacjami Rawa Ruska i Kamionka Wołoska parowóz idący z Rawy Ruskiej najechał na autobus. — Wskutek zderzenia 2 osoby zostały zabite a jedna ranna.

Według doniesień tut. prasy jednym z zabitych jest znany lekarz ze Lwowa dr. Selzer, który udawał się do Rawy Ruskiej na konsyljum lekarskie. Drugim zabitym jest szofer autobusu.

Smiertelny pojedynek

Łuck, 28. 1. (PAT.) W Równem odbył się pojedynek pomiędzy porucznikiem Wilhelmem Zagórskim i por. rez. Antonim Zgórskim. Po wymianie strzałów Wilhelm Zagórski padł trupem. Tło pojedynku nie zostało narazie ustalone.

Dochodzenia prowadzi prokurator przy Sądzie Okr. w Równem.

Polskie łodzie podwodne

Paryż, 28 1. (PAT.) Polska łódź podwodna „Wilk", budowana na stoczni braci Normand w Hawrze, zakończyła pomyślnie główne próby na powierzchni. Szybkość biegu i zasiąg działania okazały się zgodne ze szczegółami umowy.

Druga łódź podwodna „Ryś", budowana w stoczni w Nantes, odbywa próby.

Na bezludnej wyspie

Nowy Jork, 28. 1. (Radjo.) Jak donosi Associeted Press, ekspedycja Macdonalda, badającego okolice równika, znalazła na jednej z wysp, należących do grupy Galapagos, niejakiego dr. Fritze z żoną z Berlina, którzy jako rozbitkowie znajdowali się na wyspie już od 5 miesięcy.

Ekspedycja zaopatrzyła rozbitków w żywność na okres jednego roku, poczem zawiadomiła miarodajne czynniki o odnalezieniu ich na odludnej wyspie.

Zaręczyny księżniczki rumuńskiej

Bukareszt, 28. 1. (Radjo.) Agencja „Orientradio" dementuje wiadomość pisma „Adeverul" o zaręczynach najmłodszej córki zmarłego króla rumuńskiego Iljany z księciem Hochbergiem z Pszczyny.

Według zapewnien z kół oficjalnych, zaręczyny, które miały się odbyć w ostatnich dniach na zamku Predeal, nie odbyły się.

W płonącym samochodzie

Paryż, 27. 1. (AW) W pobliżu Franconville wydarzyła się ciężka katastrofa automobilowa.

Wielka limuzyna, w której znajdowała się żona znanego lekarza paryskiego wraz z córką i czteromiesięczną wnuczką, w pewnym momencie, usiłując wyminąć wóz, uległa katastrofie. Wskutek nagłego skrętu samochód obrócił się dokoła swej osi i runął na drzewo. Maszyna stanęła w plomieniach. Mimo natychmiastowej pomocy nadjeżdżającego samochodu, dwie osoby, siedzące na przedniem siedzeniu, doznały straszliwych poparzeń.

Tajemnicze zniknięcie gen. Kutiepowa

Paryż, 28. 1. (PAT.) Policja prowadzi energiczne śledztwo w sprawie zniknięcia w dniu 26 bm. generała Kutiepowa, b. dowódcy armji gen. Wrangla i Denikina. Koła rosyjskie są zaskoczone zniknięciem generała.

Policja zawiadomiła telegraficznie wszystkie posterunki graniczne, porty i lotniska.

Skutki zbyt wesołego wesela

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Szofer Bożeński wstępował w związki małżeńskie z niejaką Kowalską w Piotrkowie. Po wyjściu z kościoła młoda para siadła do samochodu, aby pojechać do fotografa na tradycyjne zdjęcie. Po wyjściu od fotografa wstąpili na rozgrzewkę do pobliskiej restauracji, poczem wrócili do mieszkania na ucztę. Po drodze, gdy wszyscy byli już w dobrych humorach, zaczęto sobie wyrywać kierownicę a skutek był taki, że samochód najechał na drzewo i rozbił się. Wszyscy uczestnicy ciężko ranni. (w)

Z tęsknoty za krajem

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.). W Nowym Jorku popełnił samobójstwo emigrant z Polski Jakób Kałuszyński. Tęsknota za krajem i niemożność sprowadzenia do Ameryki żony i dzieci doprowadziły go do tak tragicznej depresji duchowej. (w)

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

130)

— Tylki tyle? — uśmiechnął się nieznacznie. — Widzi pani, urodzić się nawet na wyspach Fidżi i być Polakiem, skoro, skoro... nim się człowiek czuje. Ale zgodzi się pani z tem, że w Warszawie również rodzi się wiele niemowląt obcej narodowości.

— Pan mnie nie chce zrozumieć — udała obrażoną Agnes.

— Chcę w pani widzieć przedewszystkiem kobietę.

— Egoizm pana zaczyna mnie obrażać — żachnęła się Agnes.

Wjechali w nadbrzeżną copocką ulicę. Samochód się zatrzymał przed białą willą, stojącą w ogrodzie.

Soplica kończył rozpoczęte zdanie:

— ...kobietę, dla której oto od dziś rana stoi tutaj otworem ta willa — wskazał na ociężale piętrzącą się willę w stylu „die moderne deutsche Baukunst".

— Ach jakież to cudo! — zawołała zachwycona Agnes i wyskoczyła z samochodu.

— Doprawdy pan mnie zaczyna bałamucić. Założę się, że to budował architekt drezdeński. Znam tych mistrzów!

Soplica z ironicznym uśmiechem ciężko wysiadł z samochodu.

Udali się do wnętrza. Przywiezionym ze sobą kluczem otworzył szklane drzwi frontowe.

Z hallu po kręconych żelaznych schodach weszli na górę i zwiedzali pokoje. W jednym z nich Agnes ujrzała swoją podobiznę w wielkiej tafli lustrzanej. Tuż za nią stał Soplica. Lekko odwróciła doń głowę i miękko obsunęła się w jego ramiona.

Usłyszeli za sobą chichot.

Odwrócili się szybko.

— Guten Tag, gnädige Frau — kłaniała się pokojowa o czerwonej gębie, wystrojona w czarną sukienkę i biały fartuch.

— To panna jest Niemką? — zagadnął ją Soplica.

— Ja, ich bin kaszubisz.

Agnes skrzywiła się niechętnie.

— Czy pani dziś tu zostanie? Wszystko jest przygotowane.

— A pan jedzie dalej?

Soplica zatrzymał się. Nie chciał się narzucać.

— Do Gdyni — odparł lakonicznie.

— Więc zostanę. A auto pan odeśle?

— Moje czeka na dole.

— Kiedy mnie pan odwiedzi?

— Wszystko zależy od pani — wskazał na telefon.

Baronowa von Ranzau-Maniłłow kiwnęła przyjaźnie głową na pożegnanie.

Soplica, uśmiechając się ironicznie, siadał do oczekującego go samochodu. Kiedy maszyna drgnęła — przed oczami jego znów mignęła sylwetka Bawarowicza. Kazał stanąć szoferowi i rozglądał się uważnie.

Intrygujący go towarzysz podróży morskiej zniknął w tłumie.

Jadąc do Gdyni, zdecydował, że musi odnaleźć w najbliższym czasie wilka morskiego. Zresztą był pewien, że wcześniej, czy później spotka go na swej drodze — nie zdawał sobie sprawy tylko z tego, w jakim go spotka charakterze.

XX.

Na plaży

Ziemia tak się zbliżyła ku słońcu, że wszystkie rozpostarte na plaży ciała naraz poczuły na sobie jego szczypiący z podsmażonym naskórkiem flirt i jęły się odwracać temi stronami, które niedostatecznie były jeszcze opalone.

Czasem ten i ów, parskając jak foka, umoczył głowę, zrzadka — wymalowana dama niechcący obryzgała kunsztowną swoją buzię, częściej beztroskie dzieciaki nurzały się radośnie w dobrotliwej wodzie ku krzykliwemu oburzeniu swych nianiek, bon, mamuś, zreumatyzowanych a więdnących w przymusowem staropanieństwie ciotek — kur, brodzących po brzegu z podpiętemi na agrafkach spódniczkami.

— Mówiłam ci, Kaziu, nie chodź zadaleko.

— Bo co?

— Bo się utopisz i mamusia będzie płakać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KALENDARZYK

Środa, 29 stycznia 1930.

Słońce: wschód 7,41; — zachód 16,31; — długość dnia 8 godz. 50 min.
Księżyc: wschód 8,13; — zachód 15,46; — nów.
Kal. rz.-kat.: Franciszek Salezy; jutro Martyna Panna.
Kal. słow.: Zdzisław; jutro Dobrogniew.

Zebrania

Dziś o 18 Stow. b. Pracowników P. W. K. w rest. przy ul. Wronieckiej 6;
o 18,30 Koło Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w seminarjum naucz. ul. Ratajczaka;
o 18,30 Rada Miejska w sali ratuszowej;
o 19,30 Młodzież Polsko - Kat. (Wilda) w sali zebrań;
o 19,30 Chór kośc. pod wezw. Św. Cecylji (Św. Marcin) r. w. z. w salce parafjalnej;
o 19,30 Zw. Pracowników Kupieckich r. w. z. w Domu Rzemieślniczym, ul. Ratajczaka;
o 19,30 Nar. Org. Kobiet (Jeżyce) r. w. z. u p. Kasperkowej, ulica Kraszewskiego nr. 16;
o 20 Stow. Polskiej Młodzieży Kat. (Jeżyce) w salce parafj.;
o 20 Męski Chór Nauczycielski w. z. w II szkole wydziałowej ul. Krętą — Działyńskich;
o 20 Stronnictwo Narodowe w sali przy Św. Marcinie 65 (m. in. wykład posła Wierczaka z Warszawy;
Jutro o 16,30 Tow. Pomocy dla Inteligencji w salce Taniej Kuchni;
o 18 Zw. Inwalidów Wojennych r. w. z. w Domu Król. Jadwigi;
— Stow. Kupców Chrześcijan w Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej 12 (m. in. ref. p. Radońskiego. „O ubezpieczeniu");

Pogrzeby

Dziś: Śp. Tomasza Cieślika o godz. 9,30 po naboż. w kościele Św. Marcina. — Śp. Ignacego Olszewskiego o godz. 14,30 z domu starców na Śródce. — Śp. Stefana Urbańskiego o godz. 15 z kapl. cment. w Górczynie. — Śp. Bronisława Piaseckiego o godz. 15 z kapl. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 8,30 ul. Woźna 10 III p. — w. ilość twystu, nici, chustek, gumy podwiązkowej, wstążek, haftu, bawełny, swetrów męskich, damskich fartuchów, guzików, torebek damskich oraz dziecięcych, szali jedwabnych, kolnierzyków, koszul różnych, pończoch damskich oraz męskich skarpet, rękawiczek, 500 czapek, 30 ubrań, 20 palt, urządzenie składowe, stoły kasowe, maszyna do pisania, 12 krzeseł, zegar, 25 lamp oraz 4 nadstawki;
o 9 Rynek Śródecki 15 — maszyna do pisania;
o 11 Św. Marcin 62 — 17 beczek oliwy;
o 11,30 ul. 27 Grudnia 18 — masz. do pisania, szafa żel., 7 biurek, krzesła;
o 12 ul. St. Karwowskiego 24 — leżanka, bufet kuchenny;
o 13 ul. Marsz. Focha 50 — aparat radjowy (5-lampk.), kredens, kilim wschodni, dywan;
o 14 narożnik ul. Strusia i Marsz. Focha — całkowite urządzenie apteczne;
o 16 ul. Wieżowa 10 — wóz ciężarowy, 2 konie;
Jutro o 10,15 ul. Wawrzyniaka 19 — maszyny do pisania;
o 10,45 ul. Wawrzyniaka 43 — futro, frak;
o 11 Chwaliszewo 13 — futro;
o 12 ul. Dąbrowskiego 83-85 — samochód;
o 12,30 ul. Kraszewskiego 30 — zegar, stoły składowe;
o 14 Stary Rynek 84 — 50 płaszczy damskich;
o 15 Wały Jagiełły 3 — rozm. przedmioty ze srebra: koszyk, cukiernica, taca, kubki i t. d.;

Teatr Wielki

DZIŚ — „Cavalleria Rusticana" — opera Mascagniego i „Pajace" — opera Leoncavalla.

Teatr Polski

DZIŚ — „Kupiec wenecki".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Rywale".

Z Towarzystwa Polsko-Czeskosłowackiego

Zebranie Zarządu Tow. Polsko-Czeskosłowackiego w Poznaniu odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 5-tej po poł. w lokalu W. S. H. przy Al. Marcinkowskiego 3 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Tow.,
2) wyznaczenie terminu Walnego Zgromadzenia,
3) program obchodu 80-lecia prez. Masaryka.

Obrady komisji budżetowej

Zakończenie 3-go czytania budżetu

Warszawa, 28. 1. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Byrka stwierdził, że wczoraj zaszło nieporozumienie: mianowicie suma 200 tys. zł, przeniesiona z budżetu min. oświaty do budżetu nadzwyczajnego Prezydenta Rzplitej, nie ma być użyta na zakup urządzenia na Wawelu ale stanowi osobny paragraf na roboty budowlane w Spale.

Następnie przystąpiono do 3 czytania budżetu min. spraw zagr. Przyjęto tylko jedną poprawkę pos. Kościałkowskiego, by w budżecie nadzwyczajnym kwotę przeznaczoną na budowle zmniejszyć o 200 tys. zł. Z kolei odrzucono wszystkie poprawki o restytucję sum skreślonych w 2 czytaniu, m. in. o przywrócenie 2 miljonów zł na fundusz dyspozycyjny.

Przy budżecie min. spraw wojsk. odrzucono wszystkie poprawki, przyjmując budżet w brzmieniu ustalonem w 2 czytaniu. Pos. Kościałkowski i rząd wnieśli o przywrócenie 2 miljonów na fundusz dyspozycyjny.

Pos. Kościałkowski przypomniał, że gdy w r. 1929 komisja skreśliła fundusz dyspozycyjny, to minister spr. wojsk. Piłsudski przybył na posiedzenie Senatu i tam bronił wysokości funduszu, obszernie motywując konieczność otrzymania go do walki ze szpiegostwem w interesie obrony państwa. Nie można ustosunkowywać się do tego zagadnienia pod kątem widzenia tego lub innego słowa, wypowiedzianego przez ministra.

Pos. Pająk (PPS.) stwierdził, że głosując przeciwko tej pozycji, klub jego kieruje się tylko względami rzeczowemi a nie osobistem ustosunkowaniem się do osoby ministra.

Po przemówieniu pos. Kwapińskiego (PPS.) przystąpiono do głosowania, przyczem wniosek o przywrócenie 2 milj. zł na fundusz dyspozycyjny odrzucono.

Dłuższą debatę wywołał również drugi wniosek rządu i pos. Kościałkowskiego o przeniesienie na rezerwę zaopatrzenia 7.057.000 zł, skreślonych w 2 czytaniu z kredytów na wyżywienie ludzi i zwierząt w związku ze spadkiem cen zboża. W dyskusji przemawiali pp. Kościałkowski, płk. Petrażyski i wicemin. Grodyński, podtrzymujący wniosek rządowy, oraz pp. Czetwertyński, Rybarski i Pająk przeciwko niemu. W głosowaniu wniosek rządu i pos. Kościałkowskiego odrzucono 18 głosami przeciwko 9.

W budżecie min. sprawiedliwości przyjęto tylko jedną poprawkę. W dziale więziennictwa rząd proponował przywrócenie skreślonych w 2 czytaniu 60 tys. zł z różnych wydatków osobowych. Sprawozdawca p. Rosmarin proponuje przywrócenie nie całej sumy lecz 46.400 zł. Wniosek referenta uchwalono po odrzuceniu wniosku rządowego.

W budżecie min. przemysłu i handlu w wydatkach nadzwyczajnych przyjęto poprawkę rządu, aby dotację na rozbudowę Gdyni z 500 tys. zł podwyższyć do 750 tys. zł.

Następnie przystąpiono do budżetu min. komunikacji. Obszerna dyskusja rozwinęła się nad wnioskiem rządowym o zmniejszenie o 11 i pół milj. zł wpływów z przewozu osób, t. j. do wysokości przez rząd preliminowanej a przez referenta w drugiem czytaniu podwyższonej. W głosowaniu odrzucono poprawki rządowe 17 głosami przeciwko 9. Odrzucono też poprawki rządowe, które zmierzały do tego, aby utworzona została osobna dyrekcja warsztatowa. W zawieszeniu został wniosek referenta w sprawie płac urzędników.

Na popołudniowem posiedzeniu przystąpiono do głosowania nad budżetem ministerjum oświaty. Po załatwieniu szeregu drobniejszych zmian wniosek pos. Pawłowskiego (Str. Chł.) o asygnowanie na budowę szkół powszechnych dodatkowo 12 i pół milj. zł odłożono do 3 czytania całego budżetu. Pozatem przyznano w wydatkach nadzwyczajnych dalsze 500 tys. zł na bibljotekę Jagiellońską.

W budżecie robót publicznych przyjęto poprawkę o zwiększenie pomocy na odbudowę o 1.709.670 zł. Wszystkie inne poprawki w tym budżecie odrzucono.

W budżecie min. pracy i opieki społ. przyjęto poprawkę, aby wydatki na pomoc dla inwalidów pracy zwiększyć o 250 tys. zł.

Po przegłosowaniu budżetu min. poczt i telegr. przystąpiono do budżetu przedsiębiorstw min. skarbu.

W dyskusji ogólnej przemawiał min. skarbu Matuszewski, uzasadniając swe żądanie zmniejszenia wpływów i zwiększenia rozchodów. Broniąc następnie wydatków eksploatacyjnych, minister uważa za konieczne podwyższenie kredytów na zakup surowca. Minister stwierdza, że nieuzasadnione są również skreślenia w wydatkach inwestycyjnych, trzeba bowiem ukończyć różne zaczęte prace.

Referent pos. Rybarski, sprzeciwiając się wnioskom rządu, wskazuje na to, że na inwestycje stale preliminuje się o wiele więcej, niż się wydaje.

W głosowaniu odrzucono poprawki rządowe co do zmniejszenia wpływów ze sprzedaży wyrobów monopolu tytoniowego, dalej o zmniejszenie kwoty na zakup surowca zagranicznego oraz o zwiększenie wydatków nadzwyczajnych na wykonania robót budowlanych itd. o 5 milj. zł. W rozchodach monopolu spirytusowego odrzucono wnioski rządowe o częściowe przywrócenie kwot na koszta transportu gotowych wyrobów i koszt utrzymania hurtowni własnych, natomiast w § zakup spirytusu, butelek i skrzyń przywrócono kwotę 7 milj. zł zamiast żądanych przez rząd 8 milj. zł. Odrzucono również wniosek rządowy, domagający się restytucji 1 milj. zł z kredytu 7 milj. zł na wydatki nadzwyczajne monopolu spirytusowego.

W budżecie administracji min. skarbu w dochodach zwyczajnych odrzucono wnioski rządowe, domagające się przywrócenia pierwotnych sum, preliminowanych w § dochodów funduszu kredytowego i dochodów funduszu gospodarczego. Przyjęto wniosek referenta o zwiększenie udziału skarbu w zyskach Banku Gosp. Kraj. o 450 tys. zł, odrzucono natomiast wniosek rządu o zmniejszenie udziału skarbu w zysku Banku Polskiego o 5 milj. zł.

W dziale daniny publiczne omawiano poprawkę p. Rosmarina o zmniejszenie wpływów z podatku przemysłowego o 50 milj. zł i wpływów odsetek zwłoki i należytości egzekucyjnych oraz grzywien o 10 milj. zł.

P. Rybarski oświadcza, że zwiększenie wpływów z podatków nie może być rozumiane jako tendencja do przyciskania śruby podatkowej. Jest to tylko przewidywanie wpływów. Równocześnie proponuje wyłączenie podatku obrotowego od pobierania 10 proc. dodatku.

W głosowaniu poprawkę p. Rosmarina odrzucono.

Na tem komisja skończyła 3 czytanie budżetu. Następne posiedzenie jutro po południu.

Rozbudowa wybrzeża morskiego

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Stała międzyministerjalna komisja do spraw rozbudowy wybrzeża morskiego na posiedzeniu wtorkowem zapoznała się ze stanem robót inwestycyjnych w Gdyni w dziedzinie drogowej i budowlanej.

Komisja przyjęła do wiadomości oświadczenie starosty morskiego, że drogę z portu do Jastarni wybuduje sejmik powiatowy jeszcze w roku bieżącym z własnych funduszów.

Komisja stwierdziła przeciwko głosowi przedstawiciela min. rolnictwa konieczność budowy drogi nadmorskiej wzdłuż półwyspu Helu kosztem parcelacji kilku przylegających do projektowanej drogi majątków państwowych. Droga stanowiłaby w przyszłości olbrzymi bulwar nadmorski wzdłuż całego półwyspu.

Komisja wysłuchała również referatu prof. Pomianowskiego o możliwościach zaopatrywania w wodę słodką wybrzeża ze szczególnem uwzględnieniem kąpielisk nadmorskich. (w)

Stypendja miejskie dla studentów uniw. pozn.

Na wczorajszem posiedzeniu magistratu zatwierdzono ośm stypendjów miejskich dla studentów uniwersytetu poznańskiego.

W latach poprzednich magistrat Poznania przyznawał po pięć stypendjów. (k)

Apel do Magistratu

Obywatele dzielnicy wildeckiej żalą się na słabe oświetlenie Rynku Wildeckiego, zwłaszcza odcinka, gdzie krzyżuje się Górna Wilda z Wierzbięcicami. Punkt ten ze względu na bardzo ożywioną kołową i pieszą komunikację jest stanowczo za słabo oświetlony. Cały Rynek tonie niemal w ciemnościach a z ezdżające się tam z trzech stron tramwaje oraz samochody stanowić mogą poważne niebezpieczeństwo dla przechodniów. Może władze miejskie zechcą rozważyć powyższe uwagi.

Podobne skargi nadchodzą od Czytelników naszych z Łazarza, gdzie mocno szwankuje oświetlenie bocznic Matejki jak np. ulicy Grottgera, Siemiradzkiego itp. (z)

Najświeższe informacje o M. W. K. T.

Zainteresowanie oficjalnych czynników zagranicznych tegoroczną Międzynarodową Wystawą Komunikacji i Turystyki (w Poznaniu) wzmaga się coraz bardziej.

Na skutek decyzji Rady Ministrów w Rzymie utworzył się komitet wystawowy z min. Grandi na czele, w skład którego wchodzą min. komunikacji, handlu, skarbu, marynarki, poczt i robót publicznych.

Zapewniony jest udział w M. W. K. T. kolei sowieckich, państwowych kolei belgijskich, kolei duńskich, austrjackich i szwajcarskich.

W Paryżu pod auspicjami ministerjów powstał Komitet Międzyministerjalny dla zorganizowania oficjalnego udziału Francji w M. W. K. T.

Rząd wyznaczył b. min. p. Bourgeois komisarzem Wystawy. Przestrzeń, jaką zajmą na M. W. K. T. eksponaty Francji, wyniesie przypuszczalnie 4.000 mtr. kwadr.

Inicjatywę organizacji udziału Rumunji w M. W. K. T. objął wicemin. komunikacji i robót publicznych, który wyznaczył specjalnego sekretarza Wystawy. W specjalnym Komitecie Wystawowym bierze też udział dyrektor Departamentu Prasowego M. S. Z. w Bukareszcie. Pokazy Rumunji na M. W. K. T. zajmą conajmniej 1.000 mtr. kwadr.

Dziecko porwane przez transmisję

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w dniu 24 bm. u właścicielki gospodarstwa Zofji Kuczyńskiej we Włóknach w powiecie obornickim.

W czasie rżnięcia sieczki zahaczyła się o imadła wału transmisyjnego 5-letnia Stefanja Gajnicka. Porwane przez transmisję dziecko zostało rzucone o ziemię z taką siłą, że doznało pęknięcia czaszki.

Ofiarę tragicznego wypadku przewieziono do szpitala w Poznaniu. Wszelkie zabiegi okazały się jednak bezskuteczne, gdyż dnia następnego dziecko zmarło. (k)

Znowu wypadek z motocyklem

Ciężkiemu wypadkowi uległ, jadąc na motocyklu, w pobliżu Nowegomiasta w powiecie jarocińskim 48-letni przemysłowiec Aleksander Hackenberg, zamieszkały w Nowemmieście nad Wartą. W czasie wypadku p. Hackenberg doznał ciężkich pokaleczeń i rozbicia głowy.

Ofiarę wypadku przewieziono do lecznicy miejskiej w Poznaniu w stanie ciężkim. (k)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Sodalicja Kupców** w Poznaniu zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 29 stycznia o godzinie 8-mej wieczorem na salce sodalicyjnej w domu O. O. Jezuitów z wykładem Ks. Moderatora O. Superjora Mielocha na temat: „Niezwykłe dzieje Teresy Neumann z Konnersreuth". O liczny udział członków uprasza Zarząd.

— * **Tow. Powstańców i Wojaków im. gen. J. Hallera Poznań-Jeżyce.** We wtorek, dnia 4 lutego br. odbędzie się o godz. 20-tej miesięczne plenarne zebranie w lokalu p. Kasperkowej w Poznaniu, przy ul. Kraszewskiego 16. Uprasza się o liczny udział. — Zabawa karnawałowa odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lutego br. o godz. 18 w lokalu „Boulevard" przy pl. Nowomiejskim 5, na którą wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

— * **Cech Fryzjerów damskich, męskich i perukarzy w Poznaniu** urządza, począwszy od 15 lutego br. trzymiesięczny kurs damskiego czesania dla mistrzów i czeladników. Na kursie tym m. in. uwzględniona będzie pożądana dziś tak bardzo ondulacja wodna oraz demonstrowana ondulacja trwała aparatem specjalnym. — Bliższych informacyj udziela i zgłoszenia na kurs przyjmuje starszy Cechu p. Fr. Rutawski, Poznań, ul. Wrocławska 35.

Morderstwo rabunkowe w Król. Hucie

Nieznani sprawcy zastrzelili dyrektora kantoru wymiany poczem zrabowali tekę z gotówką i papierami wartościowymi

Król. Huta, 28. 1. (PAT.) Wczoraj wieczorem uzbrojeni w rewolwery napastnicy napadli na schodach realności przy ul. Piastowskiej Maksymiljana Danzigerą, dyr. kantoru wymiany w Królewskiej Hucie, i dawszy do niego 9 strzałów, położyli go trupem na miejscu, poczem zrabowali teczkę, zawierającą 5.160 zł, 1.230 mk. n., 35 dol. oraz szereg dolarówek i weksli.

Morderców dotąd nie ujęto.

Stronnictwo Narodowe

Dziś, w środę, dnia 29 stycznia, odbę-dzie się o godz. 8 wieczorem w sali Stronnictwa Narodowego przy św. Marcinie 65 zebranie członków, na którem referat polityczny wygłosi

p. poseł Karol Wierczak z Warszawy

Wszystkich członków, a zwłaszczaczłonków zarządów Kół, zaprasza

ZARZĄD NA M. POZNAŃ.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Ostrów.** (Kradzież koni.) W Kruślinie w pow. ostrowskim skradziono z zabudowań rolnika Jana Szymankiewicza parę koni i wóz roboczy. Były to 5-letnia klacz gniada z gwiazdką na czole i znakiem na lewej tylnej nodze, wzrostu 1,63 m i 8-letnia klacz jasna kasztanka z białą pęciną u przedniej lewej nogi, wzrostu 1,56 m. Ślady za złodziejami prowadziły do Kościelnej Wsi w pow. kaliskim. (k.)

— * **Ostrów.** (Z Tow Przemysłowego.) Odbyło się tutaj doroczne walne zgromadzenie Tow. Przemysłowo-Rolniczego. — Przewodniczył mu p. Waldowski Wysłuchano sprawozdania zarządu, z którego wynika, że towarzystwo wkracza w 60 rok swego istnienia i liczy 286 członków. Do zarządu wybrano pp.: prezesem — Piotra Lasotę, zast. prezesa — Ludwika Malechę, sekretarzem — Wiktora Kaźmierczaka. skarbnikiem — Kazimierza Dajewskiego, a dalej pp. Sypniewskiego, Kostrzewę, Halewskiego, Krawczyka, Kubickiego, Gilarskiego i Czajkę.

— (Walne zebranie powstańców.) Walne zebranie Tow. Uczestników Powstania 1918-19 powołało nowy zarząd, w skład którego wchodzą pp.: Wrobiński — prezes, Biustewski — zast. prezesa oraz Buchwald, Żórawski, Bysiński, Robiński, Chojnacki, Dymalski, Szczodrowski i Biegański. Byłego prezesa p. Pankowiaka mianowano członkiem honorowym. (n.)

— * **Września.** (Przytułek dla starców.) Miejski przytułek dla starców jest tak dalece wykończony, że z dniem 1-go kwietnia będzie oddany do użytku publicznego. Znajdzie w nim pomieszczenie 40 starców. Zakład jest urządzony wzorowo i odpowiada wszelkim wymaganiom zdrowotnym. Przytułek podlega administracji miejskiej, a opiekę nad starcami przejmą siostry Wincentki. Dla wygody mieszkańców przytułku znajduje się na pierwszem piętrze kapliczka.

— (Bal nauczycielstwa.) Nauczycielstwo miasta i powiatu, zogniskowane w różnych zrzeszeniach, urządza w dniu 15 lutego wspólny bal w salach p. Knechtla. Bal ten cieszyć się będzie niewątpliwie szczerem poparciem całego społeczeństwa.

— (Z Pow. Kasy Chorych.) Zarząd Powiatowej Kasy Chorych uruchomił we własnym budynku stację fizyko- terapeutyczną. Dokonuje w niej naświetlania lampą kwarcową, diatermę i inne zabiegi lecznicze. Prócz tego urządzono na parterze natryski i kąpiele. Stacja ta znajduje się pod nadzorem naczelnego lekarza dr. Nowaczkiewicza.

— (Z cukrowni.) Cukrownia tutejsza ukończyła swą kampanję, przerobiwszy około 2 miljony centnarów buraków. — Kampanja odbyła się przy sprzyjających warunkach atmosferycznych i prawidłowem funkcjonowaniu maszyn. Obyło się również szczęśliwie bez ważniejszych wypadków, co zawdzięcza się umiejętnemu kierownictwu dyrekcji i wytężonej pracy całego personelu biurowego i technicznego. (y.)

— * **Wągrówiec.** (Zgon zasłużonego obywatela.) Dnia 20 bm. zmarł w Poznaniu śp. Klemens Złotowicz. pozostawiając żonę z dwojgiem dzieci Zmarły był ostatnio prezesem Zjednoczonego Towarzystwa Przemysłowego i członkiem zarządu Ochotn. Straży Pożarnej oraz radnym miasta, wybranym z listy narodowej.

— (Matura.) W gimnazjum państwowem odbył się dnia 20 bm. egzamin dojrzałości dla eksternistów, do którego przystąpiło 6 uczniów tut. zakładu. Egzamin z wynikiem dodatnim zdali pp. Kwenke Florjan. Majer Wacław, Martyński Wiktor i Rywolt Czesław.

— (Nowy dozór kościelny.) W tych dniach odbyły się wybory do dozoru kościelnego, do którego weszli pp. Sroczyński E., Lapis J., Haławski Br., Gołembowski St., Klatt P., Stachowiak J., Nalewalski K. i Kowaliński Fr. Oprócz tego dokonano wyborów do reprezentacji parafjalnej, do której weszli pp.: Przybylski E., Kozłowski St., Wróblewski W., Macioszek W., Jany Ig., Martyński M., Majkowski St., Masełkowski J., Jarecki J., Matczyński A., Januchowski W., Bonowski J., Piasecki M., Kośmider B., Wiśniewski M., Adfeldt L., Doliński St., Kośmicki L., Nalewalski F., Radecki J., Stelmaszyk J., Czajkowski St., Zjawiński Fr. i Szwemin B. (ek.)

— * **Inowrocław.** (Z Tow. Robotników Polskich.) Na jednodniowy kurs oświatowy dla zarządów Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, jaki odbył się dnia 19 bm., przybyli przedstawiciele towarzystw z Góry, Gniewkowa, Jaksic, Kruszwicy, Kościelca, Ludziska, Orłowa, Pakości, Pierania, Rzadkwinia, Strzelna, Szymborza i Szadłowic. Delegat związku centralnego z Poznania p. Porankiewicz przewodniczył obradom. Wygłoszone przez p. Porankiewicza referaty na tem.: „Jak rozwiązać sprawę robotniczą", „Praca w towarzystwie i okręgu" przyjęto oklaskami. Prezes okręgowy p. Świtek omówił następnie treść listu papieskiego Leona XIII w referacie pod tyt.: „Rerum novarum". (em.)

SPORT

Hokej na lodzie

Z powodu odwilży w Chamonix przewidziane na dzisiaj spotkania hokejowe o mistrzostwo świata zostały odłożone.

Na odbywającym się w Chamonix z okazji mistrzostw świata w hokeju na lodzie kongresie międzynarodowej ligi związków hokejowych postanowiono powierzyć Polsce organizację mistrzostw Europy względnie świata na rok 1931. Rozgrywki odbędą się w Krynicy a w razie niepogody prawdopodobnie w Katowicach na lodzie sztucznym. Prezesem ligi wybrano ponownie długoletniego dotychczasowego prezesa Loicq'a (Belgijczyka). Jako członek komitetu organizacyjnego mistrzostw Europy do zarządu ligi wszedł p. Osiecimski - Czapski.

Hippika

Polski Związek Narodowy w Chicago postanowił zakupić dla polskiej drużyny hippicznej na igrzyska olimpijskie konie doborowe, które zostaną przygotowane do igrzysk w roku 1932 w Los Angelos.

Z TEATRÓW

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, w środę „Cavalleria rusticana" i „Pajace". — We czwartek, 30. b. m. „Krysia Leśniczanka" z pp. Fontanówną, Karską, Nochowicz, Bratkiewiczem, Folańskim, Gruszczyńskim i Wiśniewskim; kapelmistrz p. Eichstaedt.

Próby z opery Weinbergera „Szwanda Dudziarz są w pełnym toku. Opera ta jest obecnie grana na 70 scenach zagranicznych; w Polsce będzie prapremjerą Dyrekcja, nie szczędząc kosztów, dokłada wszelkich starań, aby opera ta była wystawiona jak najlepiej.

— * **Teatr Polski.** Dziś po raz piąty wielka komedja Szekspira „Kupiec wenecki" w reżyserji p. Młodziejowskiej i doskonałem wykonaniu całego zespołu z pp. Biesiadecką i Chmielewskim w rolach naczelnych. Na wczorajszem przedstawieniu „Kupca weneckiego" teatr był przepełniony; licznie stawiła się ucząca się młodzież. Na dzisiejsze przedstawienie dyrekcja otrzymała duże zamówienia od różnych zakładów naukowych.

Dyrekcja przyjęła do wystawienia najnowszą sztukę Józefa Rączkowskiego „Nad Polskiem morzem", autora świetnej komedji „Polityka i miłość", granej swego czasu z wielkim sukcesem.

— * **Z Teatru Nowego.** **„Rywale"** — to tytuł najgłośniejszej dziś sztuki amerykańskiej, osnutej na tle wielkiej wojny światowej. Sztuka ta cieszy się na scenie Teatru Nowego ogromnem powodzeniem, osiągając rekordową ilość przedstawień. Dzisiejsze przedstawienie będzie 39-tem z rzędu. Role główne kreują pp. Cieszkowska, Bystrzyński, Chmurkowski, Mazanek i inni.

Premjera w Teatrze Nowym. Najbliższą premjerą Teatru Nowego będzie głośna sztuka najsłynniejszego autora doby obecnej Wallace'a p. t. „Ten, który zmienił nazwisko". Wallace jest po Conan Doylem najbardziej twórczym autorem, którego dzieła rozchodzą się w setkach tysięcy egzemplarzy.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 28. 1. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl. 43,38; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Praga wypłaty na Warszawę 378,10; Wiedeń za 100 zł czeki 79,50—79,78; Zurych za 100 zł 58,05; Berlin za 100 zł noty grube 46,65—47,05; wypłaty na Warszawę i Katowice 46.825—47,025; na Poznań 46,80—47,00; Gdańsk za 100 zł 57,59 do 57,73; wypłaty na Warszawę 57,56—57,70.

GIEŁDY PIENIĘŻNE

Kraków, 28. 1. (PAT.) Bank Polski 184,50; Parowozy 19,00—20,00.

Lwów, 28. 1. (PAT.) Akcje. Bank Polski 182,00; Chodorów 152,00; pożyczka dolarowa 75,00.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa, 28. 1. (PAT.) Zboże: Owies jedn. 19,00—20,00; jęczmień na kaszę 20,00—21,00; jęczmień browar. 26,00 do 27,00; mąka pszenna luks. 68,00—71,00; otręby pszenne średnie 15,50—16,50; kuchy lniane 37,00—38,00.

Lwów, 28. 1. (PAT.) Zboże: Notowania bez zmiany.

„BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!"

Notowania dewiz z dnia 28 stycznia 1930

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8 1/2	—	100 zł	—	57.56	46.825	43.38	11.25	—	378.10	58.05	79.50
Poznań	8 1/2	—	100 zł	—	—	46.80	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	173,52	100 Gd gld.	—	—	81.335	—	—	—	657.—	—	—
Berlin	6 1/2	212,34	100 R M.	—	122.676	—	20.36	23.89	608.50	806.55	123.69	169.49
Belgja	4 1/2	123,94	100 belg.	124.15	—	58.215	34.93	13.92	354.50	—	72.07	98.76
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.489	815.—	0.60	15.15	20.00	3.07	4.21
Budapeszt	7 1/2	155.90	100 pengo	—	—	73.165	27.82	17.50	—	590.12	90.52	124.07
Holandja	4	358.31	100 gld. hol.	358.11	—	167.95	12.11	40.17	—	—	207.95	284.85
Kopenhaga	5	238.88	100 k. d.	—	—	111.87	18.18	26.75	681.25	—	138.45	189.70
Londyn	5	43.38	1 funt szterl.	43.37	25.00	20.339	—	4.86	123.88	164.16	25.18	34.51
Nowy York	4 1/2	8.91.41	1 dolar	8.89	—	418.25	486.50	—	25.46	33.75	517.70	709.15
Paryż	3 1/2	172.—	100 fr. franc.	35.01	—	16.415	123.89	3.92	—	132.57	20.33	27.84
Praga	5	180.62	100 k. cz.	26.36	—	12.37	164.37	2.93	75.30	—	15.51	20.97
Rzym	7	172.—	100 l.	46.64	—	21.875	92.97	5.23	—	176.49	27.08	37.10
Szwajcarja	3 1/2	172.—	100 fr. szwajc	172.18	—	80.76	25.18	19.32	492.—	652.—	—	136.16
Sztokholm	4 1/2	238.88	100 k. szw.	—	—	112.24	18.12	26.84	—	—	138.91	190.20
Wiedeń	7 1/2	125.43	100 szyling	125.45	—	58.83	34.57	14.07	—	475.05	72.85	—

DZIERŻAWA

pod Poznaniem, 2 km. szosą od stacji, obszar 1500 mórg, **ziemie pszenne, system. drenow.,** do przejęcia circa 250.000 zł. Informacje udziela

K. SWINARSKI

Poznań, ul. Działyńskich 3, prt.
Firma zał. 1888. Telefon 3143.

zw 21486

„Avicultura"

Nowo otwarta poradnia fachowa pod kier. emeryt. insp Hodowli, obejm. nast. hodowle: Drobne zwierzęta (drób. zwierzęta futerk.), ogrodnictwo dochodowe, pszczelnictwo ochronę ptaków. Prospekt bezpłatnie. zw 21 476

Adresować: **„Avicultura", Poznań,** ul. Św. Jerzego 3, II

Skład bławatów i towarów krótkich

oraz

skład artykułów męskich

istniejący od lat 40-tu w ruchliwem mieście powiatowem, w najlepszem położeniu gdzie gimnazjum państw, w całości ewtl. oddzielnie **do sprzedania.** Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zw 21475**

7 PIENIĄDZ

15.000 zł

wypożyczę na dom w Poznaniu. Oferty Kurjer zdpw 95 021

13 LOKALE

Do wynajęcia

ubikacja. nadające się na fabryczkę. Zgłoszenia Łabendowa Sienna 5 zdw 94 840

Na biuro

1 lub 2 pokoje urządzone, telefon wydzierżawię. Sebel, Sew Mielżyńskiego 4. zdp 95 034

22 ROZMAITE

„Chic Parisienne"

Podgórna 12 b. parter. prawo. wykonuje podług najnowszych modeli suknie balowe i wszelka garderobe damską. Ceny przystępne. zdp 93 465

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szyję

pierwszorzędnie, tanio, szybko, znam kuśnierstwo. poszukuje pracy w dom i poza dom. Św. Marcin 43. Time. zdw 94 645

82 WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna wiejska

starsza (ubierająca się po wiejsku), uczciwa, skromnych wymagań, z dobremi świadectwami, z gotowaniem i prasowaniem szytywnej bielizny potrzebna do samotnego pana Adres wskaże Kurjer zdp 94 191

Pomocnik fryzjerski

dzielny, może się zaraz zgłosić. Półwiejska 5.

Przedpłata na luty 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w ekspedycji zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów ani odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6 łamowej 30 gr na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr na stronie czwartej 120 gr na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz 18.30 w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża do wydania wieczornego do godz 10 w dni przedświąt do godz 9 przed południem. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149